

Ekonomiczna wartość Puszczy Białowieskiej

Od lat w Polsce toczy się spór dotyczący przyszłości Puszczy Białowieskiej. Głównym argumentem podnoszonym przez zwolenników objęcia parkiem narodowym całej Puszczy jest unikalny w skali europejskiej charakter tego lasu. Ich zdaniem, jedyną dopuszczalną formą użytkowania tego typu lasów jest powstrzymanie się od ingerencji w procesy naturalne i pozwolenie na to, by to nie człowiek, lecz przyroda decydowała, co, gdzie i kiedy ma wyrosnąć; które drzewa mają przeżyć, a które zginąć.

Przyrodnicy argumentują także, iż ponieważ w Polsce 99% lasów jest objętych różnymi formami gospodarowania, Puszcza Białowieska, która stanowi mniej niż 1% całkowitej powierzchni leśnej Polski, powinna zostać objęta ochroną zapewniającą zachowanie jej unikalnych walorów przyrodniczych. Natomiast argumenty podnoszone przez przeciwników tego modelu mają w znacznej mierze charakter ekonomiczny. Leśnicy argumentują, że zaprzestanie gospodarki leśnej w Puszczy byłoby nieefektywne ekonomicznie – ich zdaniem, prowadziłoby do marnotrawstwa. W sporze tym z obu stron padają liczne argumenty, wiele z nich ma charakter nieekonomiczny. Celem tego artykułu jest skupienie się jedynie na ekonomicznej stronie problemu i próbie zastanowienia się nad rzeczywistymi ekonomicznymi kosztami poszerzenia parku narodowego na obszar całej Puszczy.



Walka z kornikiem w Nadleśnictwie Białowieża. Fot. Adam Bohdan

Współczesna teoria ekonomii zakłada, że wartość wyraża się w cenach rynkowych i jest uzasadniona użytecznością dóbr w związku z konsumpcją. Tak więc, według ekonomii, nic – łącznie ze środowiskiem przyrodniczym – nie ma wartości, chyba że bezpośrednio lub pośrednio służy konsumpcji, czyli zaspokajaniu ludzkich potrzeb. Z tego antropocentrycznego punktu widzenia bynajmniej nie wynika, iż teoria ekonomii jest materialistyczna. Ekonomiści dostrzegają, że ceny, a więc i wartości, zawierają składniki, z których część związana jest z bezpośrednim lub pośrednim użytkowaniem dóbr, część zaś jedynie z satysfakcją z faktu, że coś istnieje. Pierwszy typ zwany jest wartością użytkową, drugi natomiast – wartością pozaużytkową.

Przez wiele lat ekonomiści interesowali się jedynie bardzo wąsko rozumianą wartością użytkową. Wartość lasu była tożsama z rynkową wartością surowców, które można z niego pozyskać (drewno, zwierzyna łowna, owoce runa itp.). Ekonomiści od dawna zdawali sobie sprawę z istnienia innych składników wartości użytkowej, jednak ponieważ nie były one przedmiotem transakcji rynkowych, gospodarując danym zasobem rzadko kiedy brano je pod uwagę.

W 1947 r. w Stanach Zjednoczonych opracowano podłoże teoretyczne metody kosztu podróży. Podejście to pozwala na przybliżone szacowanie wartości rekreacyjnej danego zasobu przyrodniczego. Geneza powstania tej metody ma swoje źródło w konflikcie pomiędzy Amerykańskim Zarządem Parków Narodowych a budżetową komisją senacką. W 1946 r. komisja szukając oszczędności zdecydowała obciąć budżet Zarządu Parków Narodowych i postulowała ponowne gospodarcze wykorzystanie niektórych z nich (pozyskanie drewna, eksploatacja surowców). Argumentowała, że korzyści, których dostarczają społeczeństwu parki narodowe, są niewielkie w porównaniu do ponoszonych kosztów. Sprawa wydawała się przegrana, istnienie wielu parków narodowych zagrożone, no bo jak na gruncie ekonomii uzasadnić potrzebę ochrony przyrody? Szukając pomocy, szef Zarządu Parków Narodowych zwrócił się do znanych amerykańskich ekonomistów o pomoc.

Wśród nich był Harold Hotelling. Jako jedyny zaproponował rozwiązanie tego problemu. Stwierdził, że ponieważ każdego roku amerykańskie parki narodowe odwiedzają setki tysięcy osób (lata czterdzieste XX w.), to z pewnością mają one dla społeczeństwa istotną wartość. Dla odwiedzających parki narodowe każda taka wizyta wiąże się z pewnym kosztem (transport, wartość czasu). Hotelling doszedł do wniosku, że koszt ten można traktować jako cenę, jaką ludzie są gotowi płacić za możliwość odwiedzenia danego miejsca. Znając zależność pomiędzy kosztem podróży a względną ilością wizyt, można wyznaczyć swoistą „krzywą popytu” i oszacować wielkość nadwyżki ekonomicznej, będącej w tym przypadku oszacowaniem wartości rekreacyjnej danego zasobu.

W 2006 r. w Warszawskim Ośrodku Ekonomii Ekologicznej (WOEE) przeprowadziliśmy przy wykorzystaniu metody kosztu podróży wycenę korzyści rekreacyjnych, jakie Puszcza dostarcza społeczeństwu. Badanie to zostało przeprowadzone w maju, lipcu i sierpniu 2002 r. (Kalinka 2003) na próbie 584 osób. Dokonane szacunki pozwalają stwierdzić, że Puszcza Białowieska generuje każdego roku strumień korzyści rekreacyjnych w wysokości 11,5 miliona zł (2002), co odpowiada całkowitej wartości rekreacyjnej zasobu, równej 287 mln zł (Giergiczny 2009). Ponieważ wyceny dokonano za pomocą metody kosztu podróży, metoda ta ponad wszelką wątpliwość ukazuje, ile co najmniej gotowi są poświęcić ludzie, aby odnieść korzyść z zetknięcia się z badanym obiektem.

Można zadać pytanie: czy to dużo, czy mało? Aby odpowiedzieć, porównano korzyści rekreacyjne dostarczane przez Białowiecki Park Narodowy do zysków osiąganych przez Nadleśnictwo Białowieża. Z uwagi na wyjątkowe walory Puszczy, na terenie Nadleśnictwa Białowieża w roku 1994 utworzono Leśny Kompleks Promocyjny. Prowadzona na jego terenie gospodarka leśna różni się od standardowych praktyk stosowanych w innych nadleśnictwach. Znacząca część przychodów Nadleśnictwa jest przeznaczana na działania ochronne, edukacyjne itp. Dlatego oprócz zysku, przy szacowaniu korzyści ekonomicznych, generowanych przez Nadleśnictwo, uwzględniono także te dodatkowe wydatki z tytułu działań ochronnych. Wszystkie te pozycje w rozbiciu na lata są zaprezentowane w tabeli 1. Ostatnia kolumna przedstawia sumę zysków i wydatków z tytułu ochrony przyrody na terenie Nadleśnictw Białowieża, Browsk i Hajnówka.

Tabela 1. Wyniki ekonomiczne Nadleśnictwa Białowieża w latach 2000–2004. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku (2005). Dane z RDLP Białystok

Rok	Wielkość pozyskanego surowca (w tys. m ³)	Przychód ze sprzedaży drewna	Zysk	Wydatki na ochronę przyrody	Suma
2000	120	4 315 224	128 444	151 711	280 155
2001	122	3 688 107	79 981	182 370	262 351
2002	110	4 168 696	253 229	201 775	455 004
2003	140	5 219 851	-122 242	573 009	450 767
2004	145	3 616 943	54 033	643 932	697 965
Średnia	127,4	4 201 764	78 689	350 559	429 248

Porównanie tych wielkości wskazuje, że korzyści rekreacyjne, dostarczane przez Puszcę Białowieską, są 27-krotnie większe od średnich korzyści ekonomicznych, generowanych przez Nadleśnictwo Białowieża w latach 2000–2004. Te korzyści rekreacyjne są również 2,74 razy większe od przychodów z tytułu sprzedaży drewna pozyskiwanego na terenie Nadleśnictwa Białowieża w latach 2000–2004.

Wartość rekreacyjna, choć w wielu przypadkach bardzo istotna, stanowi jedynie część wartości użytkowej i zwykle jedynie niewielką część całkowitej wartości ekonomicznej danego zasobu przyrodniczego. W 1967 r. John Krutilla zwrócił uwagę, że oprócz wartości użytkowej istnieje także

wartość nie związana z żadnym użytkowaniem, tzw. wartości egzystencji. Zauważył on, że popyt na pewne dobra może istnieć pomimo braku intencji korzystania z nich, tak teraz, jak i w przyszłości. Dla wielu ludzi sama świadomość tego, że są jeszcze na Ziemi miejsca, gdzie istnieje dzika przyroda i że miejsca te będą mogły być podziwiane przez przyszłe pokolenia, stanowi istotną wartość. Dopiero suma tej wartości ze wszystkimi elementami wartości użytkowej stanowi o całkowitej wartości ekonomicznej dobra przyrodniczego.

W 2006 r. w WOEE przeprowadzono badanie szacujące maksymalną gotowość do płacenia za objęcie skuteczną ochroną walorów przyrodniczych Puszczy Białowieskiej. W badaniu tym okazało się, że statystyczne gospodarstwo domowe jest gotowe zapłacić za rozszerzenie ochrony biernej i objęcie parkiem narodowym obszaru całej Puszczy średnio 70 zł rocznie (Czajkowski, Buszko-Brigs, Hanley 2009). Badanie zostało przeprowadzone na ogólnopolskiej próbie 400 osób.

W 2011 r. Czech i Giergiczny przeprowadzili, przy wykorzystaniu tego samego kwestionariusza, co Czajkowski i in., badanie na terenie województwa podlaskiego. Do badania wylosowano 100 gospodarstw domowych na terenie Puszczy i w jej bezpośrednim sąsiedztwie (Białowieża, Narewka, Hajnówka) i 100 gospodarstw domowych z miejscowości na terenie woj. podlaskiego z odległości nie bliższej niż 20 km od Puszczy Białowieskiej. Wyniki tego badania wskazują jednoznacznie, że preferencje mieszkańców województwa podlaskiego średnio nie różnią się statystycznie od przeciętnych preferencji mieszkańców Polski, tzn. są oni gotowi płacić za rozszerzenie Parku Narodowego i ochronę naturalnych procesów przyrodniczych w stopniu większym niż ma to miejsce obecnie.

Przeprowadzone przez nas badania wskazują także, iż mieszkańcy gmin puszczańskich są przeciwni jakimkolwiek programom rozszerzenia parku narodowego i zwiększenia powierzchni ochrony biernej. Niestety wyniki te pokazują, jak nieefektywnym rozwiązaniem są obowiązujące obecnie przepisy, dające samorządom prawo weta w sprawie rozszerzenia parków narodowych. Mniej niż 1 promil ludności może zablokować zmiany, które są korzystne z perspektywy całego społeczeństwa.

Przeprowadzone w WOEE badania wskazują, że alternatywny koszt rozszerzenia parku narodowego na obszar całej Puszczy jest niewielki. Utrata korzyści związanych z eksploatacją Puszczy Białowieskiej jest znikoma w porównaniu z korzyściami rekreacyjnymi i pozaużytkowymi, dostarczonymi przez Puszczy.

Rozszerzenie parku narodowego na obszar całej Puszczy mogłoby spowodować pogorszenie sytuacji ekonomicznej części lokalnej ludności, której zatrudnienie bezpośrednio lub pośrednio związane jest z leśnictwem. Jednak w sytuacji, w której całkowite korzyści z tytułu rozszerzenia parku narodowego przewyższają jego koszty, projekt taki jest efektywny ekonomicznie i jako taki powinien być przeprowadzony, a powinnością decydentów powinno być zrekompensowanie ewentualnych strat, które mogłaby ponieść ludność lokalna wskutek poszerzenia parku. Zresztą może się okazać, że tego typu ingerencja nie będzie potrzebna, jeśli osoby tracące dotychczasowe przychody związane z leśnictwem uzyskają co najmniej takie same korzyści związane z wizytami turystów.

Marek Giergiczny

Dr Marek Giergiczny – absolwent Międzywydziałowych Studiów Ochrony Środowiska Uniwersytetu Warszawskiego (2001), doktor nauk ekonomicznych (2006). Pracuje na stanowisku adiunkta na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzi także badania w ramach Warszawskiego Ośrodka Ekonomii Ekologicznej UW. Jego zainteresowania naukowe obejmują ekonomię środowiska i zasobów naturalnych, ekonomiczne aspekty ochrony przyrody i nierynkowe metody wyceny.

Bibliografia:

- Czajkowski, M., M. Buszko-Briggs i N. Hanley. (2009), *Valuing Changes in Forest Biodiversity*, „Ecological Economics” 68(12):2910-2917.
- Giergiczny, M. (2009), *Rekreacyjna Wartość Białowieskiego Parku Narodowego*, „Ekonomia i Środowisko” 2(36):116-128.
- Kalinka, P. (2003), „Wycena walorów turystycznych Puszczy Białowieskiej w kontekście sporu o powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego”, praca magisterska napisana na Międzywydziałowych Studiach Ochrony Środowiska Uniwersytetu Warszawskiego.
- Krutilla J. V., 1967, *Conservation Reconsidered*, „The American Economic Review” 57.